Moje wspomnienia ze spotkania szkół partnerskich w ramach Projektu Comenius

Nasze spotkanie dobiegło końca. Niestety nic nie może przecież wiecznie trwać i tak po mile spędzonym tygodniu każdy wrócił do swojego kraju, każdy wrócił do szarej rzeczywistości. Jednak z całą pewnością można stwierdzić, że nasze spotkanie utkwi na zawsze w pamięci niejednego ucznia. W moim odczuciu miniony tydzień można zaliczyć do jednego z najbardziej udanych w tym roku.

Możemy zadać sobie pytanie, co w nim było takiego niezwykłego? Przede wszystkim mieszanka kulturowa, którą tworzyli uczniowie z Belgii, Francji, Holandii, Włoch i oczywiście z Polski. Bardzo ważnym aspektem naszej wymiany jest fakt, że mieliśmy okazję podszlifować nasz język, bez którego funkcjonowanie we współczesnym świecie jest bardzo trudne, a czasami wręcz niemożliwe. Nasze wspólne spotkania, wyjazd do Krakowa jest to czas spędzony zarówno mile jak i pożytecznie. Konwersacja z drugim człowiekiem daje nieporównywalnie większą możliwość do poznania kultury i zwyczajów charakterystycznych dla jego kraju niż przeczytanie o tym nawet w najlepszej książce.

Współczesna Europa jest miejscem, gdzie można w bardzo łatwy sposób stracić swoją tożsamość narodową. Projekt Comenius daje natomiast możliwość pokazania innym pozytywnych stron wynikających z faktu, że jesteśmy Polakami, ale także dzięki niemu mamy możliwość porównania i konfrontacji pomiędzy życiem w różnych krajach Unii Europejskiej.

Rafał Stachura